

Rów Babcze, BULGUR (prod. Francis x 4Money)

(Cześć)

Hejka tu Jurek, ugotowałem ci żurek
Wróciłem trochę pijany, rzucasz kurwami ja tego nie łapię
Ja nie rozumiem, ej
Skarbie, zobacz jak jest pięknie
Zabiorę cię na kebsa i w ciepłe kraje na ferie
(Buźka)

Naj, naj, naj
Może plaża i ty?
Dzień za dniem, gdy nade mną słońce
Dziś nie budzi mnie kac, dzisiaj budzę się sam
Czuję jakby nagle świat się skończył miał
Wszystko o co walczyłem poszło na marne

Aaa! Zamknij kurwo pysk!
Szmato!
Budź się! Tepa!
Dobra, trzymaj to kurwa - wjeżdżam
Dzwoni mi budzik, jakaś kurwa znowu się rozjebała
Co jest? Zaraz, przecież to fałszywy alarm
Tobie chyba karma wraca, ja zeruję kolejne piwo
Bo jak popatrzyłeś w lustro, to aż ci się kurwa odbiło szmato

To dopiero prolog, topka w te klocki a mucha nie siada
A ona jak entomolog, ciągle chce gadać o wadach
Jak coś pierdoli, to się zawieszam
Taki tip dla was, polecam
A jak się nudzę to się zamieniam w Tepesza, ej ej ej!

Nie mogą stawić ci czoła, to chcą postawić ci obiad
Dzwoń po posiłki bo Tepa zgłodniał, zamawia koktajl
A ja, gubię chujowy ogon
Zamykam blat, dziś kurs Bychowo
Jak "gdzie kurwa?"
Powtórzę jeszcze raz, Bychowo
Zakładali, że zwinę nartę, teraz cipki chcą mi zedrzeć komin
Bo co drugi taki kurwa fajter, no a siedzi na utkanej jak w Shaolin
Tepa to, Tepa to, Tepa to, Tepa to
Komik
Widzimy się na bramkach, dla fana aplauz
Shutdown, nie ma że boli
Dobra nasza, reszta wasza
Wchodzi Rów to wszystkie kurwy nagle w majtach kasza
Weź mnie w końcu obraź dziwko, nie przeprasza
A jak chcesz się pośmiać, no to chodź zapraszam
Weź zamknij ryj, bo nie mogę słuchać już jak pierdolisz mi
"Rów się staje popem", "Co ty? z Kizo fotę?"
(Tepa, tepa) "Pierdolnij w nosek"
Robimy sobie jaja, jakoś to zniosę
Mówili wszystko, o co walczyłem, w końcu utonie
A zobacz kurwa, wyszło na moje